



Gmina
Rzepiennik
Strzyżewski

RZEPIENNIK WCZORAJ I DZIŚ

DWUMIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY
Rzepiennik Strzyżewski, Rzepiennik Biskupi, Rzepiennik Suchy, Kołkówka, Olszyny, Turza

Rok XXV ISSN 1428-880X Nr 4(97) lipiec-sierpień 2015 cena 2 zł (w tym 8% VAT)







KORONA BRZANKI ZDOBYTA!

Przy zmiennej pogodzie, na wymagającej trasie i w duchu zdrowej sportowej rywalizacji 21 czerwca odbył się I Bieg na Brzankę. 60-ciu zawodników, amatorów i wytrwanych biegaczy zmierzyło się na dziesięciokilometrowej trasie poprowadzonej z Olszyn szlakami turystycznymi Parku Krajobrazowego Pasma Brzanki.

Najszybszy, Jarosław Makowiec z LKS Burzyn, pokonał ją w czasie 42.22 min., pierwszą wśród kobiet była Karina Dębiec z grupy Finisz Rymanów z czasem 55.25 min. Wszyscy biegacze otrzymali okolicznościowe medale, zaprojektowane i wykonane przez artystę Zbigniewa Juszcza. Na głowy zwycięskiej pary założono korony wykonane przez uczestników I Rajdu Gwiazdzistego. Miłośnicy pieszych wędrówek przybyli na szczyt z 5 gmin tworzących Lokalną Grupę Działania: z Tuchowa, Ryglic, Szerzyn, Gromnika i Rzepiennika Strzyżewskiego. Zdobywcami Brzanki byli też podopieczni stowarzyszenia Wszystkie Dzieci Nasze Są.

Na szczycie na wszystkich uczestników imprezy czekały liczne atrakcje i konkursy prowadzone przez Wiktora Chrzanowskiego i Jakuba Nowaka. Wokół wieży widokowej swoje stoiska promocyjne prezentowały: Nadleśnictwo Gromnik (fundator nagród głównych), olszyńskie stowarzyszenie My Kobiety, stowarzyszenie Rozwoju Jodłówki Tuchowskiej i Jej Mieszkańców oraz GOK w Rzepienniku Strzyżewskim. Impreza zakończyła się biesiadą przy ognisku. Na gitarze grała Kasia Gogola i na akordeonie o. Paweł Gogola.



Była to pierwsza tego typu impreza turystyczno-sportowa zorganizowana przez GOK w partnerstwie i przy udziale gmin PSR.

Dziękujemy pozostałym organizatorom: Wójtowi Gminy Rzepiennik Strzyżewski, Pogórzańskiemu Stowarzyszeniu Rozwoju, Stowarzyszeniu Rozwoju Jodłówki Tuchowskiej i Jej Mieszkańców, Spółce Komunalnej Dorzecze Białej i Stowarzyszeniu Rzepiennik Jutra.

*Zapraszamy za rok!
(red.)*



DZIECIĘCE DEBIUTY SCENICZNE

Wakacje dla dzieci skupionych wokół świetlicy w Rzepienniku Biskupim rozpoczęły się od wystawienia spektaklu pt. „Kruszynka”. Historia słonicy, która uciekła cyrkowemu treserowi, rozbawiła zebranych na sali widowiskowej rodziców i dziadków. Niespodziankę swoją obecnością sprawił dzieciom wójt gminy Marek Karaś. Młodzi aktorzy z wielkim zaangażowaniem wcielali się w grane przez siebie postacie: słonicy, bobra, myszki, sroki, wiewiórki i innych mieszkańców lasu. Nagrodzeni gromkimi brawami z uśmiechem schodzili ze sceny, a zapytane o wrażenia stwierdzili, że „chętnie jeszcze gdzieś wystąpią”.

Gratulujemy zapału i dobrej energii oraz życzymy wielu pięknych scenicznych doświadczeń w przyszłości!

(gok)



Każdy może nad morze!

Dzięki zaangażowaniu ludzi dobrej woli 12 lipca na scenie plenerowej w Rzepienniku Strzyżewskim Stowarzyszenie Wszystkie Dzieci Nasze Są zorganizowało w niedzielę charytatywny piknik rodzinny pod hasłem „Każdy może nad morze!”



W organizację imprezy włączyli się Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski – Marek Karaś, GOK, strażacy z całej gminy, dyrekcja, nauczyciele i rodzice gimnazjum z Rzepiennika Biskupiego, policjanci z Ciężkowic i Tarnowa, nowo powstałe stowarzyszenie AD-SUM z Rzepiennika Biskupiego, Stowarzyszenie Sołectwa w Turzy, Stowarzyszenie My kobiety z Olszyn, Rada sołecka z Rzepiennika Strzyżewskiego, służba medyczna, Agencja Ochrony Orzeł i wielu innych. Zebrano aż 12 393,57 zł! Dochód ten w całości przeznaczony zostanie na działalność statutową stowarzyszenia, a w szczególności na organizację letniego wypoczynku dla podopiecznych stowarzyszenia nad polskim morzem.

(r)



OBSERWATORIUM JUŻ OTWARTE



Zbudowałem to obserwatorium, bo może dużo dobrego dać społeczeństwu (B. Wszolek)

W czerwcowy, długi weekend (6-8 VI) w Rzepienniku Biskupim spotkali się przedstawiciele i miłośnicy astronomii z całej Polski. Okazją do tego spotkania było uroczyste otwarcie obserwatorium astronomicznego. Nadano mu imię świętej Jadwigi, Królowej Polski, której wizerunek został uwieczniony na jednej z kopuł. Wydarzenie było zwieńczeniem 18-letniej pracy Magdaleny i Bogdana Wszolek – właścicieli obiektu.

Pierwszego dnia odbył się I Bieg Astronomiczny wokół obserwatorium, drugiego ogólnopolski Piknik Kosmiczny „Space Station III”, warsztaty raketowe i obserwacje nieba, pokazy dronów, a trzeciego ceremonia otwarcia, przypadająca w dzień wspomnienia świętej Jadwigi.

Uroczystość poświęcenia obiektu i nadania imienia świętej Królowej Jadwigi poprzedziła polowa msza święta, której przewodniczył ks. bp Stanisław Salaterski.

Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli Mirosław Hermaszewski, przybyła z Arizony astronautka Virginia Trimble oraz kosmolog ks. prof. Michał Heller. Fotorelacje z wydarzenia można obejrzeć na kanale GOK VideoBlok (<https://www.youtube.com/user/gokrzepiennik>), na stronie www.rzepiennik.info a także na stronach internetowych partnerów medialnych wydarzenia.

Chętnych do odwiedzenia obserwatorium zapraszamy na stronę internetową obserwatorium: www.oajadwiga.pl.

(ar)

*Rozmierzonym w tajemnicach
czytelnikom Wszechrzeczy
& życzeniami RZEPIENNIKA WCEORA) i DEIS!
oraz wyrazami społeczności,
- Autor
8.06.2015
Rzepiennik Biskupi*



Wakacyjne propozycje

Rozpoczęły się wakacje, a wraz z nimi pojawiło się mnóstwo możliwości na spędzanie wolnego i aktywny wypoczynek czasu na terenie naszej gminy. Oto niektóre z nich:



- basen w Turzy

działa już od 28 czerwca i czynny będzie do 30 sierpnia. Można z niego korzystać codziennie w godzinach od 12.00 do 20.00. Za bezpieczeństwo na obiekcie odpowiada wykwalifikowany ratownik.

- seanse filmowe w Olszynch

Trwa realizacja projektu „Uruchomienie kina społecznego w gminie Rzepiennik Strzyżewski” i na przełomie lipca i sierpnia zostanie w Olszynch uruchomione kameralne kino, serwujące miłośnikom filmów rozrywkę na światowym poziomie.

- spotkania w Obserwatorium Astronomicznym w Rzepienniku Biskupim

Rozpoczęły się już zapisy chętnych do powstającego właśnie Koła Astronomicznego OAKJ. Spotkania odbywają się regularnie w soboty o godzinie 17.00. Przynależność do Koła bezpłatna, nie ma też ograniczeń wiekowych. 90-minutowe zajęcia będą prowadzone przez zawodowych astronomów.

- kulturalnie na scenie plenerowej 2 sierpnia będziemy bawić się na pikniku w Turzy, 9 podczas dożynek wiejskich w Olszynch, 23 w Rzepienniku Suchym, oraz oczywiście, podczas Dożynek Gminnych w Rzepienniku Strzyżewskim 15 sierpnia. Oprócz tego czynne są także świetlice i kluby w Rzepienniku Suchym, Strzyżewskim i w Turzy, a od sierpnia także w Olszynch.

Serdecznie zapraszamy!

(g)



Dzień Rodziny - festyn organizowany przez uczniów, rodziców oraz nauczycieli w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Olszynch (14 czerwca br.)



W dniach 22- 24 maja w Szczurowej odbyło się trzydniowe Święto Kultury Ludowej, XXXIII Krakowski Wianek. Reprezentantami naszej gminy była grupa śpiewacza Turzanki z Turzy w składzie (od lewej): Ewa Blicharz, Anna Sowa, Magdalena Mruk, Anna Bugno oraz Małgorzata Brataniec. Ewa Blicharz otrzymała wyróżnienie w kategorii śpiewaków ludowych.

(gok)

OLSZYŃSKIE KINO „U SKRZATÓW”



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

W budynku Domu Ludowego w Olszynch w świetlicy „U Skrzatów” realizowany jest projekt pn. Uruchomienie kina społecznościowego w gminie Rzepiennik Strzyżewski.

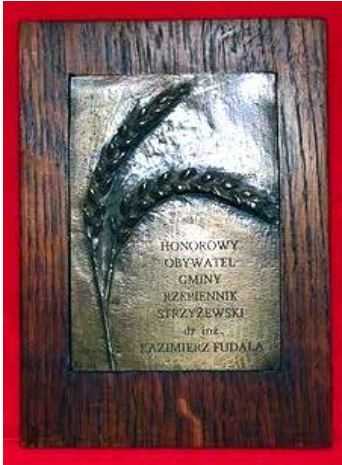
Projekt współfinansowany jest przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, realizowany jest przez Gminny Ośrodek Kultury w Rzepienniku Strzyżewskim. Do końca lipca planuje się zamknięcie inwestycji i otwarcie kina, co znaczy, że na pierwsze seanse możemy zaprosić już w na początku sierpnia br. Gustownie zaaranżowane pomieszczenie mieścić będzie do 20 widzów. Kino będzie miało charakter kameralny. Korzystać będzie z dostępu do systematycznie poszerzanej biblioteki filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych, adresowaną do widza w każdym wieku i o zróżnicowanych aspiracjach – od polskiej i światowej klasyki po przeboje bieżącego repertuaru, od bajek dziecięcych poprzez popularne komedie po ambitne kino problemowe. W naszym kinie będzie można obejrzeć nie tylko filmy, ale też transmisje na żywo wydarzeń kulturalnych i sportowych oraz własne prezentacje multimedialne. Ceny biletów będą symboliczne i na pewno nie przekroczą 5 złotych.

(g)

Czy wiesz, że...

Polski Instytut Sztuki Filmowej (w skrócie PISF) to państwowa instytucja kultury odpowiedzialna za rozwój polskiej kinematografii oraz za promocję polskiej twórczości filmowej za granicą? PISF zajmuje się też produkcją filmową i cyfryzacją kin. Instytucja powstała w 2005 roku, a jej działalność finansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Skupia najlepszych polskich reżyserów i ekspertów z dziedziny sztuki filmowej. W skład komisji wchodzi między innymi Agnieszka Holland, Juliusz Machulski i Wojciech Smarzowski.

Gmina Rzepiennik Strzyżewski ma pierwszego honorowego obywatela!



27 maja 2015 roku na sali widowiskowej w Rzepienniku Biskupim odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Gminy z okazji 25-lecia samorządności. Inicjatorem tej historycznej ceremonii był obecny wójt Marek Karaś. Poprowadzona mszą świętą uroczystość była pierwszą w powojennej historii gminy, na mocy której odbyło się nadanie honorowego obywatelstwa byłemu wójtowi dr inż. Kazimierzowi Fudali.

Podziękowano również wieloletnim działaczom samorządowym: Marianowi Słowikowi wieloletniemu sekretarzowi Urzędu Gminy, Aleksemu Wołkowiczowi byłemu Przewodniczącemu Rady Gminy, sołtysowi Kołkówki Bolesławowi Gąsiorowskiemu, sołtysowi Turzy Janowi Szerbie oraz sołtysowi Rzepiennika Biskupiego Stanisławowi Walowi, którzy po latach pracy przekazali pałeczkę młodszemu pokoleniu.

Pamiątkowe wyróżnienie otrzymał również propagator historii gminy i subregionu Czesław Dutka. Podczas sesji zaprezentowano również wystawę fotograficzną przygotowaną przez GOK i odtworzono prezentację multimedialną ukazującą 25-letnie osiągnięcia gminne. Gośćmi uroczystości byli samorządowcy z terenu powiatu tarnowskiego i sąsiednich gmin. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewnił chór Marianus.

(r)





INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY RZEPIENNIK STRYZEWSKI

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 r. poz. 1399 ze zm.), właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych oraz właściciele nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, wykonując obowiązek określony w art. 5 ust. 1 pkt 3b, są obowiązani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych (tzw. szamb) przez okazanie takich umów i dowodów uiszczania opłat za te usługi.

Wywóz nieczystości ciekłych gromadzonych w zbiornikach bezodpływowych należy wykonywać z częstotliwością, która zapewni, że przedmiotowy zbiornik nie przepełni się i nie będą z niego wyciekać ścieki. Dowodem na wykonanie obowiązku

przez właściciela nieruchomości jest dowód opłat za takie usługi (dowód opłaty należy przechowywać przez 2 lata). Dowód opłaty za w/w usługi może być wystawiony na więcej niż jednego właściciela nieruchomości. W najbliższych miesiącach upoważnione osoby przeprowadzą kontrole szczelności, pojemności zbiorników bezodpływowych oraz posiadania umowy na ich opróżnianie.

Umowę na opróżnianie zbiorników bezodpływowych należy podpisać z jedną z siedmiu firm posiadających zezwolenie na świadczenie takich usług na terenie Gminy Rzepiennik Strzyżewski, których listę można znaleźć na stronie urzędu gminy Rzepiennik Strzyżewski.

Uchylenie się od OBOWIĄZKU zawarcia umowy na opróżnianie zbiorników bezodpływowych zagrożone jest karą grzywny w art. 10 ust. 2 i ust. 2a cytowanej wyżej ustawy.

Krzysztof Banaś

WYPEŁNIJ DEKLARACJĘ DOTYCZĄCĄ KANALIZACJI!

W związku z planowaniem projektowania sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie miejscowości Olszyny, Rzepiennik Suchy i Turza mieszkańcy, którzy mieszkają na terenach przewidzianych do podłączenia do ww. sieci są proszeni o złożenie u sołtysów lub w urzędzie gminy deklaracji o wyrażeniu zgody na przyłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Dodatkowo mieszkańcy miejscowości Turza są proszeni o odpowiedź na pytanie czy ścieki powinny być kierowane do oczyszczalni w Moszczenicy czy w Tuchowie. Wzór deklaracji do pobrania na stronie internetowej urzędu gminy.

(www.rzepiennik.pl)

WSPOMNIENIE O AUGUSTYNIE GNACIE



17 czerwca w wieku 79 lat zmarł Augustyn Gnat. Data symboliczna, gdyż w tym dniu przypada wspomnienie św. Brata Alberta, patrona kaplicy w Kołkówce – wsi, z którą przez wiele lat związany był p. Gnat oraz jego rodzina. Przez 40 lat był dyrektorem szkoły, w której uczyła również jego żona Maria. Po przejściu na emeryturę przeprowadzili się do Rzepiennika Strzyżewskiego. Był społecznikiem, pomagał ludziom rozwiązywać ich codzienne sprawy, zarażał uśmiechem i pogodą ducha.

Augustyn Gnat był najdłużej pracującym nauczycielem, a równocześnie kierownikiem (dyrektorem) szkoły w Kołkówce - pracy szkole poświęcił aż 47 lat swojego życia. Z olbrzymią energią starał się bowiem zapewnić swoim uczniom coraz to lepsze warunki do nauki, był wychowawcą całych pokoleń kołkowieńskich dzieci i młodzieży. W roku 1968 pełnił funkcję radnego Gromadzkiej Rady Narodowej, a w latach 1982-1990 był przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Rzepienniku Strzyżewskim.

Dzięki jego staraniom i osobistemu zaangażowaniu podjęto trud budowy drogi Rzepiennik Biskupi - Kołkówka, którą ukończono w 1965 roku. Z jego inicjatywy wybudowano we wsi nową szkołę, gdzie już w 1968 roku prowadzono zajęcia przy pełnej elektryce (wówczas zelektryfikowano całą wieś).

Odszedł spełniony zawodowo, szanowany i wspniany człowiek, któremu mieszkańcy Kołkówki i całej gminy zawdzięczają wiele dobrego.

Anna Koczwara

NASZE WAKACJE PRZED SZEŚĆDZIESIĘCIU LATY



Tuż po Świętym Janie (24 czerwca) kończył się rok szkolny. Wybiegaliśmy ze szkoły z wrzaskiem, dzierżąc świadectwo w ręku, aż migały w słońcu pięty bosych stóp. Czekaliśmy na nas tyle atrakcji! Wyprawy do lasu na grzyby i borówki, kąpiele w rzece, grabienie siana i układanie w kopki, powożenie końmi wozów drabiniastych wypełnionych sianem lub zbożem. Nie znaliśmy żadnej, zorganizowanej aktywności sportowej. Nie było boisk sportowych, ani piłki do gry, ani rowerów. Jeśli zrobiliśmy piłkę ze starych szmat i próbowaliśmy grać na pastwisku, dorośli gniewali się, że deptamy trawę, cenną paszę dla bydła. Mimo tego byliśmy bardzo zwinni, dzięki codziennej pracy fizycznej. Wywracaliśmy cyrkowe koziołki na miedzy i wdrapywaliśmy się jak koty na wysokie drzewa. Zamiast na rowerze jeździliśmy na szczycie fury wyładowanej sianem lub zbożem pod niebo, zmuszając konie do galopu w tłumach białego kurzu z gliniastej drogi.

Wakacje stwarzały także szansę do poznania tajemniczego świata, który krył się za otaczającymi nas górami. Realizacja marzeń była możliwa, gdy rodzice zabierali nas na odpust do Tuchowa, na targ do Biecza lub do Libuszy koło Gorlic po naftę, gdy brakowało jej w sklepach. Najbliższą atrakcją był jarmark w Ciężkowicach. W okresie powojennym, aż do lat sześćdziesiątych nie było żadnej komunikacji autobusowej. Gdy pojawiła się potrzeba załatwienia czegośkolwiek w Bieczu, Tuchowie, Zakliczynie, czy Gorlicach gospodarze zaprzęgali konie do wozu z półkoszkami i ruszali raniem w drogę, by wrócić przed wieczorem do domu. Biedniejsi mieszkańcy Rzepienników wyruszali na piechotę. Jeśli był to dzień targowy i ruch na szosie większy niż zwykle, to piechur daleko nie zaszedł, bo każdy gospodarz był chętny, aby go zabrać i przy okazji pogawędzić w drodze. W dzień, gdy w miasteczku docelowym nic ciekawego się nie działo trzeba było przebyć pieszo około 20 km w każdą stronę.

Potrzeby naszych rodziców w okresie powojennym były niewielkie. Do codziennego użytku potrzebna była sól, cukier, drożdże do pieczenia chleba i nafta do lampy. Kto miał zapalniczkę sporządzoną z gilzy karabinowej, to nie kupował zapalek, ale od czasu do czasu musiał kupić „kamyczki do zopalniczek”. Tytoń do kurzenia i do nabijania fajki zwany „bakunem” pochodził zazwyczaj z własnego ogródka. Zwykle brakowało gazety do robienia skrętów, więc trzeba było kupować w sklepie bibułki marki Solali.

Dzieci szkolne posiadały elementarz przekazywany z rąk do rąk, z klasy do klasy, ale każdemu trzeba było kupić 16-kartkowy zeszyt w linie, podobny zeszyt w kratkę, ołówek, gumkę, a w starszej klasie także stalówkę. Atrament w kałamarzu dostarczała niekiedy - szkoła. Niektóre ważne wydarzenia gospodarcze, jak na przykład bicie świni raz w roku, wymagało dodatkowych zakupów w postaci pieprzu.

Jarmark w Ciężkowicach, w każdą środę był najbliższą atrakcją. Wyglądaliśmy z okna na pobliski gościniec prowadzący z Rzepiennika Strzyżewskiego do Ciężkowic. To był nasz telewizor w tamtych czasach. Widowisko było takie: gościńcem ciągną furmanki zaprzęgnięte w dwa koniki, z wiklinowymi półkoszkami. Z przodu wozu siedzisko kryte skórą, a na nim gospodyni okryta w grubą, parandą, kolorową chustą, zwaną budrysówką. Obok

gospodarz w baranich kozuchach i juchtowych butach z wysokimi cholewami. Niekiedy jeden z kolegów szkolnych towarzyszył rodzicom, siedząc dumnie między nimi, rozglądając się wokoło, czy dostrzegamy go wszyscy. Konie mają zimowe dzwonki przy uzdach i czerwone chwyty u szczytu chomąta. Z tyłu za gospodarzem pochrzakują w półkoszkach młode prosięta zwane cycokami, a z boku postępuje potulnie przywiązana – jałowka. Za sprzedane prosięta gospodyni zakupi materiały potrzebne do pomalowania domu na święto Matki Boskiej Zielnej: wapno, niebieską farbę zwaną ultramaryną, może także „glinkę” potrzebną do malowania izb wewnątrz. Te materiały pochodzą z za Wisły, od „Zawisłoków”, a odbywają daleką drogę ze Szczucina nad Wisłą, przez Dąbrowę Tarnowską, Tarnów, do Ciężkowic.

Gospodarze z drobnych, ubogich gospodarstw idą do Ciężkowic na piechotę. Gospodynie dźwigają masło uklepane w formę osełki albo włożone w garnuszek o pojemności jednej kwarty (niecały litr) z kopką u szczytu w formie ozdobnej rozety. Latem masło zawijają w liście chrzanu lub pokrzywy. Niosą także biały ser i niekiedy – śmietanę. Gospodarze dzierżą koszyki z jajkami, skórki z królików, kotów i dzikich zwierząt futerkowych. Rzemieślnicy dźwigają, kosy, kosiska, sierpy, osełki, kuśki do osełek, grabie i widły.

Latem, gdy rozpoczną się wakacje, ciągną na jarmark także dzieci z borówkami, grzybami, malinami i owocami z ogrodów. Ciężkie kosze owoców trudno udźwignąć, więc stawia się je na karach zwanych także „tragacem”. Pchanie karów do Ciężkowic to świetne zajęcie dla dzieci szkolnych, które rade są, aby je oderwać od nudnego pasienia krów. Miejscami, gdy idzie się pod górę jest bardzo ciężko, zwłaszcza gdy żelazne kółko kar wrzyna się w błoto. Piasek gryzie w boscie nogi, a błoto szczypie między palcami. Ale to nie przeszkadza, gdyż czujemy się jak ludzie dorośli, powołani do poważnych zadań. Dla dzieci jarmark jest doniosłym przeżyciem, jeśli trzeba sprzedać własny towar. Gdy powiedzie się sprzedaż grzybów, borówek lub owoców z ogrodu, wracamy do domy radośnie miętosząc w kieszeni torebkę landrynek. Jesteśmy dumni nie tylko z siebie, ale także z rodziców jeśli dokonali korzystnej transakcji na rynku. Czujemy bliskość rodziny i odpowiedzialność za gospodarstwo.

Augustyn Mika



Z WIZYTĄ W ABÁDSZALÓK



W ramach współpracy partnerskiej gminy Rzepiennik Strzyżewski oraz węgierskiego miasta Abádszalók w ostatnich dniach maja br. (27-31.05.) przedstawiciele gimnazjów z Olszyn, Rzepiennika Biskupiego oraz z Turzy wraz z władzami samorządowymi na zaproszenie węgierskich przyjaciół gościli w ich miejscowości. Głównym punktem wizyty była uroczystość w tutejszej Szkole Podstawowej im. Mihály Kovácsa, która świętowała 20. rocznicę nadania imienia.

Młodzież z Rzepiennika pod kierunkiem instruktorów GOK, przygotowała na tą okazję program artystyczny. Zatańczyli poloneza, polkę, sabasówkę oraz krzyżoka, a potem wykonali spektakl teatru cieni pt. „Żywot muchy”. W czasie 5-dniowego wyjazdu zwiedzili też stolicę Węgier – Budapeszt, byli w Ökocentrum Jeziora Cisy w Poroszló. Uczestniczyli w zawodach sportowych, mierząc się w sportowej rywalizacji z kolegami i koleżankami z Węgier.





Coraz częstsze kontakty polsko-węgierskie stanowią doskonałą okazję do wymiany doświadczeń na polu kulturalnym i oświatowym, co w przyszłości może zaowocować realizacją wspólnych projektów. Młodzież ma możliwość wykazania się znajomością języka angielskiego, poznać ciekawych ludzi i zawrzeć nowe przyjaźnie.

(ar)



Coraz więcej wiemy o Janie Pawle II

Już od 4 lat nasi uczniowie zdobywają wysokie miejsca w Ogólnopolskim Konkursie wiedzy o osobie i czasach Karola Wojtyły - Jana Pawła II – „Papież Słowianin”.

18 maja w Łodzi odbył się ogólnopolski finał konkursu „Papież Słowianin”. Wśród 52 uczestników było aż 4 naszych uczniów! Zmagania nie były łatwe, bo formuła konkursu jest niezwykle trudna, wymaga od uczniów gruntownego zapoznania się z niełatwymi tekstami św. Jana Pawła II i opracowaniami o Nim i jego dziełach. Tym bardziej znaczący jest fakt, że nasi uczniowie osiągnęli wysoki wynik:

Michał Ryndak, kl. II gimnazjum - uzyskał tytuł laureata

Angelika Rapała, kl. II gimnazjum i Urszula Wójcik, kl. III gimnazjum - uzyskały tytuły finalistek

Klaudia Rapała, kl. I gimnazjum - tytuł uczestnika konkursu

Gratulujemy sukcesu!

Konkurs ma zasięg ogólnopolski, dlatego też serdecznie dziękujemy Wójtowi Gminy Rzepiennik Strzyżewski Panu Markowi Karasiowi oraz Proboszczowi parafii Olszyny ks. Dariuszowi Nawalańcowi za finansowe wsparcie, bez którego nasz udział w konkursie nie byłby możliwy. Liczymy na dalszą owocną współpracę w promowaniu młodzieży, szkoły i gminy.

Bożena Brzączek
Opiekun Konkursu

PO SĄSIEDZKU

Niebanalnie zapowiada się wakacyjna oferta turystyczna serwowana przez Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice. Od 26 lipca pomoc w poznaniu Skamieniałego Miasteczka oferować będą edukatorzy: Karolina Bąk z Olszyn oraz Piotr Firlej z Tuchowa, obydwójce w przebraniach (odpowiednio) czarownicy oraz rycerza. Będzie można spotkać ich na parkingu przy wejściu do rezerwatu i zapytać o legendy związane z regionem oraz dostać ulotki i broszury informacyjne.

Chłop ze wsi.

Rzepiennik Strzyżewski, w styczniu.
Przeglądając karty „Piasta”, zauważyłem wzmianki o stosunkach różnych wsi. Widząc, że o naszym Rze-

pienniku Strzyżewskim nikt nie powiedziec nie chce, a stunki w nim panujące dużo do życzenia pozostawiają — postanowiłem coś o tem nadmienić.

Mam przedewszystkiem na myśli tutejsze stosunki szkolne.

W wielu wsiach galicyjskich na miejscu, gdzie wznosiły się budynki szkolne, widzimy jeno ramowiska, jako oznaki „kultury“ rosyjskiego zoldactwa. Coś podobnego w zupełności stało się w Rzepiennikach Biskupim i Strzyżewskim powiat Gorlice. Nauka więc się nie odbywa. Niejednych też rodziców przygniała myśl, co będzie z ich dziećmi, które już trzeci rok marnują, dżiczają po prastu. Dzięki Bogu bowiem, zdaje sobie nasz lud wiejski sprawę, jakie znaczenie ma szkoła dla jednostki i ogółu.

Ulegając życzeniu powszechnemu zebrała się też rada gminna, by temu jakoś zaradzić. Wielu światlejszych członków tejże rady podawało projekta bardzo zbawienne, ale cóż, kiedy spotkali się z oporem zwierzchności gminnej, pozostającej w zupełnej zależności od przewodniczącego rady szkolnej miejscowej, któremu zadość czyiła. Trudno zaiste dociec, co skłania tego człowieka do tak energicznej walki z oświatą ludową? A ciemnota umysłów już zaczyna święcić swoje tryumfy, bo wszystkie gospody szynkarskie są przepelnione nawet nieletnimi, którzy marnują grosz ciężko zapracowany i podkopują swe zdrowie. Tutaj więc mogły skierować swą energię ów przewodniczący, a uczyniłyby w ten sposób zadość swym obowiązkom względem Boga i społeczeństwa.

Gońco prosimy Redakcję o jaknajrychlejsze umieszczenie słów powyższych w „Piście”, gdyż poruszona sprawa nie cierpi zwłoki, a posła naszego, eksce. Długosza, o łaskawe zajęcie się tą sprawą.

Jakób Osikiewicz

Artykuł pochodzi z tygodnika „Piast”, nr 7, s. 14-15, z dn. 13.02.1916 r. Fragment ten przysłał redakcji Arkadiusz Bak z Szerzyn.



RZEPIENNIK BAWI SIĘ PRZY COUNTRY!

19 lipca br. Rzepiennik Strzyżewski już po raz trzeci był miejscem spotkania miłośników muzyki country. Mimo, że rozpoczęcie imprezy z powodu burzy nieco się opóźniło, trwająca do końca dnia kapryśna aura nie wystraszyła zebranych i nie przeszkodziła im w dobrej zabawie. Piknik rozpoczęło otwarcie wystawy rzeźb



powstałych podczas II Pleneru Rzeźbiarskiego w Rzepienniku Strzyżewskim. Zanim na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru – zespół John Kentucky Band, swoimi popisami muzycznymi czas umiliły zespoły Wasabi z Szerzyn oraz Pan Tu Nie Stał z Tarnowa. Obydwa dały półgodzinne mini koncerty, za co otrzymały nagrodę oraz pamiątkowe statuetki ceramicznych kogutów, wykonanych bezpłatnie przez artystkę Marię Dyblik z Łodzi. Na scenie zaprezentowały się także działające przy GOK zespoły: kabaretowy „Między słowami” oraz dziecięcy, taneczny „Bałamuty”. Był turniej o „miano najlepszego cowboya z Rzepiennika”, pokazy baniek mydlanych oraz balonowe zoo. Mnóstwo atrakcji i konkursów dla dzieci serwowały animatorki z miasteczka zabaw Kulkoland. Na stadionie sportowym można było skorzystać z dmuchanych zjeżdżalni oraz eurobangee. Około godziny 18.00 odbył się też pokaz jazdy konnej w wykonaniu jeźdźców ze stajni Gospodarstwa Agroturystycznego „Paryja” z Ołpin. Po godz. 20.00 rozpoczął się koncert zespołu J. K. Band, który został bardzo miło przyjęty i oklaskiwany gromko przez tutejszą publiczność. Przy muzyce biesiadnej zabawa trwała aż do północy.

(r)



II Plener rzeźbiarski

Zapewne niejednego z nas zadziwi nowa postać witająca petentów w budynku urzędu gminy. To Skryba - efekt pracy jednego z artystów rzeźbiarzy po raz drugi biorących udział w plenerze rzeźbiarskim w Rzezienniku Strzyżewskim.

Cztery dni intensywnej pracy zaowocowały wizerunkiem wędrowca, symbolicznym wizerunkiem rodziny oraz niekonwencjonalną ławką, która stanie przed salą widowiskową.

Artyści rzeźbiarze zaproszeni przez GOK i wójta Marka Karasia, który również miał swój osobisty udział w plenerze (jedno popo-

łudnie zajęła mu praca przy własnej rzeźbie) mieszkali w pokojach gościnnych Urzędu Gminy, a pracownię rzeźbiarską urządzili sobie na placu obok urzędu. Każdy z mieszkańców miał okazję zobaczyć jak powstaje dzieło sztuki i ile trzeba włożyć pracy aby je zrealizować. Rzeźby, które są owocem tego pleneru ozdobią teraz Urząd Gminy i plac wokół niego. Dziękujemy artystom i zapraszamy za rok.

Renata Gogola

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA POLECA



Michał Heller *Podróże z filozofią w tle*

Co łączy Sycylię i teorię względności, amerykańskie lotniska, Einsteina i Paryż, grecką poezję i japoński buddyzm, estetyczne wartości matematyki i ewolucję wszechświata?

To wszystko łączy osoba księdza profesora Michała Hellera - filozofa przyrody, fizyka, kosmologa i astronoma. Książka *Podróże z filozofią w tle*, wydana z okazji 70. urodzin Księdza Profesora, to wybór zapisków z jego dziennika, prowadzonego podczas licznych naukowych podróży po całym świecie. Ukazuje nowe oblicze autora - bystrego obserwatora codziennego życia, miłośnika literatury i sztuki. Zawiera ciekawe anegdoty i zdjęcia z podróży oraz krótkie teksty popularnonaukowe. Idealna lektura nie tylko na czas podróży.



Mirosław Hermaszewski *Ciężar nieważkości. Opowieść pilota-kosmonauty*

Pasjonująca opowieść o życiu pilota-kosmonauty Mirosława Hermaszewskiego, napisana barwnym językiem. „Za parę minut przelecimy równik. (...) Widzę, jak horyzont jaśnieje. Kończy się zaledwie 33-minutowa noc kosmiczna. Lecimy w stronę Słońca. Krzywizna Ziemi jest wyraźnie zaznaczona pasem czerwieni i błękitu nad nią. Wskutek prędkości orbitalnej obraz zmienia się. Jak pod pędzlem artysty...Zjawisko wschodu Słońca oczarowuje. Jest niezwykle i fantastyczne, kojarzy się z narodzinami Nowego. Niezwykle jest także to, że można je przeżywać aż szesnaście razy w ciągu doby. Wrażenie to wzbogaca uczucie nieważkości i świadomość ogromnej prędkości...”



Leon Leyson *Chłopiec z listy Schindlera*

Prawdziwa historia chłopca cudem ocalałego z Holocaustu. Leon Leyson (właśc. Lejb Lejzon) miał tylko dziesięć lat, gdy naziści najechali na Polskę, i musiał wraz z rodziną przenieść się do krakowskiego getta. Dzięki nieprawdopodobnemu szczęściu, a także hartowi ducha i sprytowi, udało mu się przetrwać sadystyczne praktyki nazistów w podkrakowskim Płaszowie. W ostatecznym rachunku to wspaniałomyślność i przebiegłość jednego człowieka - Oskara Schindlera - uratowała życie Leona Leysona i jego rodziny. Schindler wpisał ich na listę pracowników swojej fabryki - lista ta stała się znana na świecie jako „lista Schindlera”. Książka wspaniale oddaje niewinność młodego chłopca, który musiał przejść przez piekło. Najbardziej uderza w niej brak słów pełnych nienawiści.

Małgorzata Fijas



HOROSKOP

WODNIK (20.01-18.02) Nerwy i utrudnienia towarzyszyć Ci będą w najbliższym miesiącu na każdym kroku. Jeśli chcesz pomyślnie zrealizować swoje plany, to pohamuj emocje i „włącz” myślenie.

RYBY (19.02-20.03) Nie daj się wyprowadzić z równowagi, a jeśli czujesz się zmęczony atmosferą w pracy, weź wolne. Twój szef wie przecież, że zmęczony pracownik, to mało wydajny pracownik.

BARAN (21.03-19.04) Zbytńia pewność siebie narazi Cię na jakieś niepotrzebne kłopoty. Rozważaj i spokojem działasz więc. Korzystaj z ziół i wieczornych spacerów.

BYK (20.04- 22.05) Trudności przysporzą Ci sprawy prywatne, jak i te związane z pracą. Jeśli chcesz uniknąć problemów pracuj samodzielnie. Nie spiesz się z deklaracjami uczuciowymi i waż słowa jak polityk.

BLIŹNIĘTA (23.05-21.06) Nie marnuj energii na mało ważne sprawy. Źle wykorzystana narazi Cię na kłopoty. Możesz być zaczepny i kłótlivy, dlatego pamiętaj o relaksie i w wolnym czasie pozwól sobie na małe przyjemności.

RAK (22.06-22.07) Wymagania innych wobec Ciebie wzrosną niewspółmiernie do Twoich fizycznych możliwości. Musisz dbać o siebie, abyś mógł podolać obowiązkom i jednocześnie nie ucierpieć z przepracowania.

LEW (23.07-23.08) Merkury zadba o poprawę w twoich finansach. Odczujesz to pod koniec miesiąca na bankowym koncie. Pamiętaj, sukces wymaga wyrzeczeń, dlatego czasem warto zagryźć zęby.

PANNA (24.08-22.09) Nie podejmuj się zadań, które są ponad twoje siły. Ich realizację utrudni ci nadmierna pobudliwość i trudności w skupieniu się. Zrób sobie dobry plan działania i konsekwentnie się go trzymaj.

WAGA (23.09-22.10) Gorsze samopoczucie przeszkodzi ci w wielu sprawach. W pewnych sytuacjach twoje działania będą zbyt impulsywne i gwałtowne, dlatego zanim coś zrobisz, pomyśl dwa razy.

SKORPION (23.10-21.11) Spotkanie z pewną osobą mocno Tobą wstrząśnie. Uważaj jednak, bo romans nie rokuje dobrze. Sprawy sercowe odłóż na później i skup się na tym, co masz.

STRZELEC (22.11-21.12) Czas rozwoju wewnętrznego. Staraj się nie pouczać innych. Mogą mieć miejsce spotkania z osobami, które łatwo wpadają w irytację. W trudnych chwilach pomoże ci spokój i wytrwałość.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01) Uczuć, tak jak kaszlu, nie da się zbyt długo ukrywać, dlatego staraj się o nich głośno rozmawiać. Zwiększ także nieco aktywność ruchową, a ważne sprawy załatwaj rano.



Z PORADNIKA MŁODEJ GOSPODYNI

Ciasto z owocami i z pianką

Ciasto: 5 jajek, 20 dag masła lub margaryny, 25 maki ziemniaczanej z pszeną (pół na pół), 15 dag cukru, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 50 dag dowolnych owoców

Żółtka ucieramy z cukrem i dodajemy masło lub margarynę i nadal ucieramy. Dodajemy mąkę z proszkiem do pieczenia. Wykładamy na nasmarowaną blachę i układamy na nim umyte i osuszone owoce.

Porada: Dobrze jest posmarować surowe ciasto białkiem, wtedy owoce nie „zapadają się” (żółtko można wtedy dodatkowo dodać do ciasta).

Pianka: 5 białek, ½ szklanki cukru, 2 łyżki mąki ziemniaczanej

Białka ubijamy z cukrem i na końcu mąkę ziemniaczaną i wykładamy na ciasto z owocami.

Pieczemy około 50 minut w temp. 180 stopni Celsjusza.

Makaron ze szpinakiem

Składniki: umyte liście szpinaku, olej lub oliwa z oliwek, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz do smaku, ser feta (kostka), pokrojone w plasterki oliwki (jeśli ktoś lubi), makaron

Makaron gotujemy zgodnie ze wskazówkami na opakowaniu.

Na podgrzany tłuszcz wrzucamy posiekany czosnek i dodajemy szpinak. Smażymy około 10 minut i na końcu dodajemy oliwki oraz ser feta. Nie zdejmując z ognia, cały czas mieszamy do całkowitego rozpuszczenia sera. Przyprawiamy do smaku solą i pieprzem. Podajemy z wcześniej ugotowanym makaronem.

Porada: Ostrożnie z solą, ponieważ ser feta jest bardzo słony.

Humorki

Jasiu idzie do apteki.

- Poproszę lek przeciwbólowy.

- A co Cię boli Jasiu?

- Jeszcze nic, ale będzie, jak tata wróci z wywiadówki.

Kowalski spotyka swojego kolegę:

- Gdzie idziesz?

- Na próbę chóru.

- Co tam robicie?

- Gramy w karty, piwo pijemy...

- A kiedy śpiewacie?

- Jak wracamy do domu.



DZIEŃ DZIECKA W RYTMIE BIJĄCYCH SERC!

Za nami kolejne święto dzieci i wielka feta. Na scenie plenerowej w Rzepienniku Biskupim 1 czerwca z okazji dnia dziecka odbył się piknik zorganizowany przez GOK, urząd gminy, GOPS i Komisarjat Policji z Ciężkowic. Impreza rozpoczęła się turniejem szkół, w ramach którego przeprowadzono następujące konkurencje:



- „Mam talent” – różnymi talentami wykazali się: Szymon Salabura, Julia Roman, Rokšana Ryndak, Oliwia Rąpała oraz Stanisław Wojtanowski, Justyna Rąpała, Kacper Wszolek i Gabriela Mierzwa,
- „Papierowa moda”,
- „Quiz tematyczny” z zagadnień ochrony środowiska i profilaktyki uzależnień, popkultury i bajek.

Ostatnim etapem turnieju był konkurs na najciekawszy transparent wykonany przez uczniów, a odnoszący się tematycznie do te-



matu szkodliwego wpływu używek na życie. Po zakończeniu zmagania wyłoniono zwycięzców:

- I miejsce ZSP z Olszyn
- II miejsce SP i Gimnazjum z Rzepiennika Biskupiego
- III miejsce SP z Rzepiennika Suchego
- IV ZSP z Turzy

W czasie imprezy rozstrzygnięto konkurs „Zbieramy zużyte baterie”. Bezkonkurencyjne okazały się przedszkolaki z Turzy. Natomiast najlepszym „zbieraczem” zużytych baterii został Sebastian Gryboś. Nie lada atrakcjami okazały się możliwość obejrzenia z bliska pojazdów policyjnych, malowanie twarzy czy zabawa z bańkami mydlanymi. Najmłodszy bawili się na dmuchanej zjeżdżalni, a dla wszystkich wystąpił profesjonalny teatr lalkowy z Nowego Sącza ze spektaklem „O dwóch takich co ukradli księżyc”.

Upał obudził kreatywność dzieci, które z gazet wykonywały dla siebie czapeczki i wachlarze. Mimo prażącego słońca wszystkim dopisały apetyty - po przygotowywane na grillu kiełbaski ustawiały się kolejki.



Tegoroczny dzień dziecka był połączony z ogólnopolską akcją profilaktyczną pod hasłem „Zryw serc wolnych od uzależnień przemocy i obojętności na drugiego człowieka”.

Wszyscy biorący udział w wydarzeniu, zatrzymali się na minutę, by wziąć udział w happeningu polegającym na rytmicznym wybijaniu rytmu swoich serc, po czym w eskorcie policji przemaszerowali przez centrum miejscowości.

(ar)



Z BABCINEGO ALBUMU

Rada Gminy w Rzepienniku Strzyżewskim



Rada Gminy w Rzepienniku Strzyżewskim na tle ówczesnego budynku urzędu gminy. Może ktoś wie w którym roku mogło być wykonane to zdjęcie i kto się na nim znajduje?